GAZETA KRAKOWSKA

Nro 29.

Z KRAKOWA DNIA 11. KWIETNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu W Hauen dnia 7go miesiąca Marca roku 1813.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski &c. &c.

Na uczynione Nam przez Ministra Naszego Interessow Zagranicznych przedstawienie, załączonego tu w odpisie wierzytelnym pro memoria z dnia 5go Lutego 1813, zawieraiącego przy zastrzeżeniu wzaiemności, ministeryalne oświadczenie dworu Wiedeńskiego, iż mieszkańcy Xięstwa Warszawskiego wszelką na nich przez nastepstwo naturalne, testament, Legata, darowiznę lub innym podobnym tytułem w Monarchii Austryackiey spadłą własność nabywać i po uiszczeniu prawem przepisanych opłat i Abzossu, wolno wyprowadzać mogą;

Postanowiliśmy i stanowiemy: iż stosownie do powyższego na obustronnym przychyleniu się gruntującego się, i moc wyraźnego składu maiącego Aktu, mieszkańcy Monarchii Austryackiey nawzaiem wszelką na nich przez nastepstwo naturalne, testament, Legata, darowiznę lub innym podobnym tytułem w Xięstwie Warszawskiem spadłą własność nabywać, i po uiszczeniu prawem przepisanych opłat i Abszossu, wolno wyprowadzać mogą.

Dopełnienie i umieszczenie ninieyszego Dekretu w Dzienniku Praw Ministrowi Sprawiedliwości Xięstwa Naszego Warszawskiego zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla:
Minister Sekr. Stanu
Stanisław Breza.

Zgodno z orygi. *Felix Łubieński,* Minister Spraw.

Zgodno z orygin. Minister Sekr. Stanu *Stanisław Breza.*

Fiszer,
Konsyliarz Ministerii Sprawiedliwości.

Z Paryża d. 21 Marca

Wyrokiem Cesarskim pod d. 15 Marca Konsul Theremin w Lipsku, ponieważ mieysce swoie bez nagłey potrzeby i właśnie w tey chwili opuścił, kiedy przytomność iego nayprzebnieyszą, była dla woysk Francuzkich, i nie okazał owego

mężtwa i gorliwości, iakiey J. C. K. Mość ma prawo po urzędniku publicznym oczekiwać, został od służby oddalony.

Do Compiegne przyiechał Hrabia de la Borde, prefekt tamteyszego pałacu.

Hrabia Esteve mianowany niedawno został na mieysce zmarłego P. Sieyes, jeneralnym zarządzicielem poczt.

NN. Cesarstwo podpisali umowę małżeńską Barona Lamour, pułkownika 22go liniiowego pułku, z Panną Desirer-Bosquet.

D. 17 miał J. C. K. Mość w Trianon radę ministrow.

Z ofiarowanych przez miasta, gminy i ciała departamentu Zayderzee jeźdcow i koni poszło d. 12 b. m. 140 jeźdcow i 90 koni do Sedanu, gdzie wcielonemi zostaną do 7go lekkiey konnicy pułku. Dawniey posłanych już zostało 150 jeźdcow i 150 koni do 11go huzarow i 6go lekkiey artyleryi pułku. Trzeci i ostatni transport odeyśdź miał za 4 dni.

Amerykański ieden korsarz zabrał w siedmiodniowym krążeniu ośm angielskich okrętow, z których dwa bogato wyładowane weszły do portow francuzkich. Do Brestu przywiozł on także 61 angielskich jeńcow.

Na posiedzeniu ciała prawodawczego d. 20 b. m. prezes kommissyi skarbowey, Baron Lezurier de la Martel, zdał w imieniu teyże kommissyi sprawę o podanym d. 11 ciału prawodawczemu proiekcie do ustawy skarbowey. Trzey mowcy rządowi, Radcy stanu Hrabia Mole, Hrabia Begouen i Baron Louis byli przytomnemi. Gdy nikt nie zabierał głosu przystąpiono zatem do głosowania i większością 303 przeciw 26 głosow proiekt zamieniony został w ustawę.

Wyrok Cesarski pod d. 9 Marca w Trianon wydany stanowi względem zarządzania uposażeniami 4tey i 5tey klassy, których dobra znayduią się w przyłączonych do Francyi roku 1810 częściach Hanoweru i Westfalii. Maią one bydź ciągle przez towarzystwa Hanowerskie i Westfalskie zarządzane, wolne iednak iest posiadaiącym one odebrać ie na siebie.

Inny wyrok pod d. 12 Marca wyiaśnia statut Cesarski d. 1 Marca 1808, iako też poźnieysze rozporządzenia względem tytułu członkow orderu połączenia. Mogą one otrzymać patent na używanie tytułu kawalera państwa, herbu i liberyi, ieżeli okażą 3000 fr. dochodu. Patenta te nie mogą iednak przechodzic na starszych synow poki ich Cesarz przez trzy pokolenia nie zatwierdzi.

Monitor wczorayszy ogłosił następuiący rapport Xcia Albufery (Marszałka Suchet) do Ministra woyny:

Z Walencyi d. 28 Lutego.

Miałem iuż honor zdać JW. Panu sprawę o wyprawie Szefa batalionu Ronfort na czele ruchomey kolomny przeciw Brygadyerowi Frayle i o iey wypadkach. D. 11 Lutego postąpił do Puerto, nad granicą Arragonii, i dognał pod Linares kupę z 100 koni złożoną. Czterdziestu Królewskich konnych strzelcow uderzyło żywo na rokoszanow; 5 ludzi i 17 koni dostało się w nasze ręce, reszta została zrąbaną i rozpędzoną. W Mosqueruelą zdobyto karabiny, siodła, skałki, i t. d. D. 12 postąpiła kolumna do Villafranca na uyściu wąwozu, gdzie natrafiła na samego Frayle, który z 4 do 500 ludzi szedł z prawey strony. Kilka wystrzałow chłop-

skich zwróciły iego uwagę i cała iego kupa dostała się w nieładzie do lasku na szczycie góry. Ponieważ piechota nie mogła tak prędko naddążyć, sama przeto jazda korzystała z rozciągaiącey się na pół godziny drogi równiny, która lubo śniegiem okryta, zdatną iednak była do działania jazdy. Dowódca Ronfort rzucił się na czele walecznych Królewskich strzelców wśród lasku; zabił 40 rokoszanów, zabrał około 100 i ich broń potłukł; uciekło ich iednak wielu, ponieważ im mieyscowe położenie sprzyiało; sam nawet Frayle utraciwszy konia, skoczył za mur, porwał swemu adjutantowi konia, który na mieyscu iego dostał się w niewolą i uciekł na skałę. Trzydziestu jeńców pozostało się w naszych ręku, pomiędzy którémi kilku officerów, a mianowicie Major Thein, officer Onda i były mnich Chambo. Potłuczono 150 karabinów i tyleż do Kastellon przywieziono. Dwóch zbiegłych Neapolitańskich żołnierzy, których w potyczce poymano, natychmiast rozstrzelano. D. 14 i 15 udał się Ronfort do Moqueruela, ale zwrócił się do Puerto, dla podeyścia Zucayny i zabrania w Masio de Toreta należącego do Frayle szpitalu. Kapitan Andube, który z woltyżerami 11go pułku poleconą sobie miał tę wyprawę, znalazł tam tylko 4 chorych artylerzystów Włoskich, których zabrał; reszta wyniosła się wcześniey. Ronfort przybywszy do Zucayna dowiedział się o zapasie prochu i znalazł w pustyni S. Anny na sklepieniu kościelnem 30 baryłek i 30 worów angielskiego prochu, i 2 wory ładunków. Przywieziono to wszystko, wraz z jeńcami, do Kastellon de la Plana. (Tu następuią pochwały woyska.) Kapitan Villetard-Laguerí od 3go lekkiego pułku, który szczęśliwe czynił podiazdy przeciw rokoszanom, którzy niebezpiecznemi czynili drogę od Bunnol do Requena, pospieszył d. 17 b. m. do Millares, dognał kilkunastu rokoszanów i zabił; zdobył oraz 9 koni, cokolwiek broni i mundurów. Jestem, &c.

(Pod.) *Marszałek Xże Albufery.*

Podług pism tuteyszych ministerium Angielskie wszedłszy w przyiacielskie stosunki z Rossyą, użyło wszelkiego swoiego wpływu w Persyi, dla zakończenia woyny między Persyą i Rossyą, która zatrudnia część woyska ostatniego mocarstwa na granicach Perskich. W tym celu przybył Rossyyski pełnomocnik do Teheran, ale pokoy nieprzyszedł do skutku i Rossyyski pełnomocnik wyiechał d. 17 Września na powrót do Rossyi.

Ukończenie rapportu zdanego ciału prawodawczemu przez Ministra spraw wewnętrznych o położeniu państwa.

5. *O wewnętrzney administracyi.* Wszystkie odnogi religiynego wyznania odebrały dowody interessowania rządowego i opieki. Wyrok pod d. 11 Listopada, wkładaiący na gminy obowiązek utrzymywania wikarych, których osądzą bydź potrzebnemi, obmyślił oraz płacą dla starych plebanów, którzy dla wieku lub choroby więcey pracować nie mogą. Biskupie pałace i seminarya wyporządzone zostały. Konkordat w Fontainebleau podpisany, zakończył wszystkie zawaśnienia w kościele. Rząd miał zawsze przyczynę bydź kontent z przychylności biskupów. Dawne zasady kościoła Francuzkiego, które łączą zupełnie prawa tronu z prawami Papiezkiemi, są nieodmienną podstawą

nauk w szkołach państwa Francuzkiego. Postępowanie Xięży iest wszędzie przykładne.

Urzędy sądowe uzyskuią co raz więcey prawa do wdzięczności publiczney. Sprawy cywilne zmnieyszaią się; wyroki następuią spieszno, a dochodzenie rzeczy co raz mniey okazuie się zawikłane. Jest to dobroczynny skutek naszey xięgi ustaw, która naucza każdego o właściwem prawie. Cesarz rozkazał, aby płaca dla patronow umiarkowanie ułożoną została. Sprawy kryminalne znacznie się zmnieyszyły. W roku 1801 przy ludności 34 mill. dusz było 8500, a w roku 1811 przy ludności 42 mill. dusz iuż tylko 6000 spraw. W roku 1801 zapadło 8000, a w roku 1811 tylko 5500 wyrokow; w pierwszym roku było 882 ludzi, a w ostatnim tylko 392 na karę kryminalną skazanych.

Administracye departamentowe, gminne i dobroczynnych zakładow wszędzie są baczne i czynne. Dochody gminow i miast wynoszą przeszło 128 mill. fr.

Publiczne nauki czynią wielki postęp: przeszło milliion młodzieży Francuzkiey bierze w szkołach publicznych corocznie nauki i wykształcenie. Wszystkie naukowe urządzenia i akademiie są czynne i zachęcaią nagrodami. Instytut Paryzki pracuie daley nad słownikiem ięzyka francuzkiego; zrobił iuż trzecią część i za dwa lata zupełnie go ukończy.

Siła morska. Przez zdarzenia pod Tulonem, przez woynę domową na południu, w Wandei i zachodzie, iako też przez potyczki pod Quiberonem, poniosła Francya znaczną stratę: zginęli nayłepsi iey officerowie morscy, sternicy i maytkowie. Od tey chwili tskodry nasze były mało umiejętnemi ludźmi osadzone. Przekonano się, iż zapisywanie się do służby morskiey nie było dostatecznem i zmnieyszało corocznie naszą siłę morską. Był to nieodzowny skutek zawsze przewyższaiącey potęgi nieprzyiacielskiey i prawie zupełnie zniszczonego naszego handlu morskiego. Nie można taić, iż wypadało nam albo zwątpić o przywroceniu naszey siły morskiey w czasie woyny, albo chwycić się nowych środkow. Gdybyśmy obrali byli pierwszy sposob, tedy działalibyśmy były, iak zrażony rząd za Ludwikow XIV. i XV. pobiciem pod La Hogue i skutkami woyny 1758 roku. Jak w pierwszym tak w drugim czasie nie myślano więcey o sile morskiey, zaprzestano budować okrętow, i użyto części przeznaczonych na to pieniędzy na lądową siłę i inne oddziały rządu; ale to wyrzeczenie się było dla chwały i dobra Francyi bardzo szkodliwem. Angliia przepisywała nam prawa i narzucała traktaty, które należałoby wydrzeć z naszych rocznikow. Musieliśmy zburzyć własne nasze porty i przyiąć Angielskich kommissarzow, którzy tego zburzenia pilnowali. Był to naturalny skutek przeważaiącey siły. Angliia przepisywała nam handlowe traktaty, które przemysł nasz niszczyły; i gdy nakoniec postanowiła nas zawoiować, dla złupienia naszego handlu i wydarcia nam naszych posiadłości w rożnych częściach świata, znalazła nas bez siły morskiey i pozbawionych sposobow do bronienia naszey bandery. Stąd pochodziła wzgarda, która Angliia w każdym czasie przeciw nam okazywała. Nieszczęśliwa których

nasze eskadry doznały, były nieodzownemi skutkami domowych naszych zakłoceń i postawiły nas w takim samem położeniu, iak byliśmy za rzadow Ludwikow XIV. i XV. Lubo położenie było iednakowe, wszelako w cale w innych znaydowaliśmy się okolicznościach: posiadłość Hollandyi, Skaldy, rozszerzenie naszey władzy na brzeg morza Adryatyckiego, na porty Genui i Spezzia, iako też na bieg Renu i Mozy podały nam potrzebne sposoby do wystawienia siły morskiey. Pomimo przewagi nieprzyiacielskiey mogliśmy bez przeszkody stawiać floty, i nieprzyiaciel nie mogł nawet tego dokazać, żeby nam drogo przychodziły. Dobre zarządzanie przychodami państwa, postawiło nas w stanie, iż możemy łożyć wydatki na wystawienie wielkiey siły morskiey i razem zastąpić koszta woyny lądowey. Szybkie działanie naszego rządu, mocna i niewzruszona iego wola były dostatecznemi do przezwyciężenia naywiększych przeszkod. W kanale wszystko natura dla Anglii i wszystko przeciw nam zrobiła. Za rzadow Ludwika XVI. uznano za rzecz ważną posiadać port w tey części morza. Po dziesięcio letnich pracach uwieńczył skutek przedsięwzięcie w Cherburgu. Flota stoi tam teraz na warsztacie, a kotlina obiąć iego roku może liczną eskadrę. Zrobiono wiele, gdy dogodzono potrzebie mienia portu w kanale. Lecz niemniey ważną było rzeczą posiadać port na morzu północnem i korzystać z tak wielu bezpiecznych przedporciow na Skaldzie. Porty w Flesindże i Antwerpii kosztowały w prawdzie wiele millionow; ale na warsztatach Antwerpskich może razem bydź 20 liniiowych okrętow budowanych, a przeszło 60 znaydzie schronienie w Antwerpii i Flesindze. Hollandya posiada ludność, która szczyciła się zawsze zręcznością na morzu, ale sposob budowania okrętow, zdawał się tam bydź więcey wyrachowanym na przywożenie towarow, niżeli na lekkie poruszenia i bitwy morskie. Lud ten dokazał cudow w pokonaniu mieyscowych przeszkod; lecz nie zupełnie mu się udało, bo Hollandya nie ma żadnego zdatnego portu. Teraźnieyszy rząd uznał, iż tylko Niew-Dypp na Helder zawiera wszystkie korzyści dobrego portu i potrzebne około tego roboty czynione są z pośpiechem. Podobnaż baczność zwrocona iest na porty na uyściu Girondy. Po Tulonie, Spezzia iest naypięknieyszym portem na śrzodziemnem morzu. Zaledwo więc 6 lat upływa iak zapowiedziano nam wieczną woynę, a iuż porty Texlu, Skaldy, Cherburski, Brestski, Tuloński i Spezzia są zabezpieczone, i okazuią tak w woyskowym, iako też żeglarskim względzie naypożądańsze widoki. Przed 6 laty zaledwo mieliśmy 25 okrętow, a w krotce mieć będziemy 150 liniiowych okrętow, pomiędzy któremi 12 trzech pokładowych, a więcey nierownie fregat. Możemy łatwo 15 do 20 woiennych okrętow corocznie zbudować i uzbroić, i mamy wszystko w kraiu, co do tego potrzeba. Trudność zachodziła tylko w utworzeniu maytkow do osadzenia tych okrętow. Rząd postanowił takim samem sposobem opatrzyć się w lud morski, iak opatruie się w lud do woyska lądowego. Zaprowadzony został popis morski. Biorą 16 lub 17lo letnich młodzieńcow, którzy przez 4 do 5 lat uczą się służby, a w 21 i

na roku ſtaią się zręcznemi maytkami. Od 5 lat, iak ten sposob zaprowadzony zoſtał, wybieraią corocznie 20,000 popisowych których codziennie cwiczą. Tak więc dawny nasz lud morski pomnożony iuż zoſtał 80,000 zdatnemi maytkami, którzy codziennie ſtaią się zręcznieyszemi. Mamy iuż 65 liniiowych okrętow uzbroionych, ludem osadzonych, zawsze na 6 miesięcy w potrzeby opatrzonych i w każdey chwili do wyyścia na morze gotowych. Od ludu morskiego, a zwłaszcza od artyleryi odwołano teraz do woyska lądowego 40,000 ludzi, których popisowi wybrani teraz na rok 1814 zaſtąpili. Angliia może zatem mieć ile iey się podoba okrętow i lądowego woyska, i nadawać swoiemu handlowi kierunek iaki chce; ale i my chcemy takich samych praw używać. Jeżeli Angliia mniema nam nałożyć taiemny warunek, żebyśmy nasze floty zburzyli, przeſtali na 30 okrętach lub zezwolili na handlowy traktat, któryby przeciwiłby się naszemu interessowi, tedy Cesarz nigdy takiego pokoiu niepodpisze, ani go żaden Francuz pragnąć nie może. Życzemy sobie wprawdzie pokoiu; ale ieżelibyśmy go tylko pod takiemi warunkami uzyskać mieli, tedy raczey niechay ciągnie się daley woyna, bo w każdym roku woyny pomnaża się nasza siła morska, czemu nieprzyiaciel mimo przewagi swoiey przeszkodzić nie może.

Lądowe woysko nasze składa się z Cesarskiey gwardyi, która wynosi 20 pułkow piechoty i 40 szwadronow jazdy; z 152 liniiowych pułkow, 37 lekkiey piechoty, ogołem z 189 pułkow piechoty czyli 945 bataliionow; z 15 pułkow artylleryi i 30 bataliionow wozowcow; z 90 pułkow jazdy, każdy po 8 kompaniy; procz tego z 4 Szwaycarskich pułkow i 6 cudzoziemskich pułkow, iako też wielu osadniczych bataliionow.

O woyskowych i politycznych zdarzeniach nic tu, Mości Panowie, mowić nie będę; bo nie mogłbym nic do tego przydać, coście z uſt samego Cesarza słyszeli. Proſte wyſtawienie naszego położenia, które poparte ieſt poczetami i rachunkami, opisanie naszey siły morskiey i lądowey zdaią mi się bydź doſtatecznemi do poznania niezmiernych naszych źrodeł, tęgości naszego syſtematu, i wdzięczności, którą winniśmy bacznemu rządowi, którego nieuſtaiąca czynność poświęcona iedynie ieſt wielkości i chwale państwa. Rachunek, który wam niebawnie złoży władza skarbowa, przekona was o kwitnącym ſtanie skarbu; wszyſtko cobym bez takiego dowodu o nim powiedział, byłoby niedoſtatecznem. Mocne poſtanowienie Monarchy na wszyſtkie części państwa iednakową rozciągać opiekę, i coraz daley w rownym syſtemacie wielkiego gospodarſtwa poſtępować, musi, ieżeli to bydź może, podwoić zaufanie i miłość poddanych.

Z Hamburga d. 20 *Marca.*

Czynione od kilku dni przez władze rządowe przygotowania domyślać się kazały, iż wkrotce miaſto nasze zoſtanie opuszczone. Jakoż d. 12 b. m. rano odebrało woysko nagły rozkaz do wyruszenia, a około godziny 12tey Jenerał dywizyi Cara St. Cyr, z Xciem Reuss, Jeneralnym dyrektorem policyi d'Aubignac, dotychczasowym dowódcą w mieście, Baronym Ivendorff, wyciągnął na czele znaczney ſtraży z 1000 żołnierzy z miaſta.

W bramie rozkazał Jenerał stoiącemu tam w paradzie z oddziałem młodych Hamburczyków konnych Wiedemanowi oświadczyć przez adjutanta swoie ukontentowanie za dobre sprawowanie się tuteyszych obywateli w czasie iego tu pobytu, i napominał obywateli o dalszym wiernem przywiązaniu do Cesarza. Potem udała się ta kolumna drogą do Bergedorf. Natychmiast uderzono po wszystkich częściach miasta w bęben i 52 kompaniy obywateli zbroyuych zebrały się u swoich kapitanow. Wszystkie straże w mieście i po bramach zostały podwoione, konna gwardya rozseła ustawicznie patrole po wszystkich częściach miasta i zdawało się, iż nic nie potrafi nadwerężyć spokoyności, z iaką obywatele tego ludnego miasta oczekiwali dalszego rozwinięcia się swoiego losu.

Po południu przylepione zostały następuiące dwa oznaymienia:

I. "Przy oddaleniu się dotychczasowych władź rządowych i przy zbliżaniu się woysk obcych, wzywa prezydent i municypalność tego miasta wszystkich dobrze myślących obywateli, aby przywroconą szczęśliwie spokoyność przez ochocze uzbroienie się i przykładne przyłożenie gwardyi mieyskiey nadal wszystkiemi siłami starali się utrzymać, przyczem każdy dokładać się z swey strony powinien, aby ogólne bezpieczeństwo, od którego dobro poiedyńczego człowieka zawisło, nie było w żadney chwili przerwane. Każdy rząd wymaga spokoyności i porządku, iako pierwszego obywatelskiego obowiązku, gdyż tym iedynie sposobem utrzymane tylko bydź może ogólne i poiedyńcze dobro. Każdy przeto oyciec familii i mieszkaniec napomina się, aby zachował się spokoynie przy swoim powołaniu, dzieci swoie i czeladź, ile możności, w domu trzymał, i baczne oko miał na każdego burzyciela, wstrzymywał się od wszelkiego samowolnego czynu, i miał zawsze w pamięci, iż każda rozpusta prędzey lub poźniey ukaraną bydź musi. Obywatele Hamburscy, którzy w każdym razie i w wszystkich okolicznościach celowali dobrym sposobem myślenia, i na zaufanie wszystkich narodow zasłużyć umieli, będą zapewne wiernemi dotychczasowem swoim zasadom, utrzymaią teraźnieyszy porządek, zbliżaiące się do nas woyska z winnem uszanowaniem przyymą, i przez zgodę i spokoyność na ich zaufanie zasłużą. Prezydent i municypalność starac się będą przy nieodzownym kwaterunku i innych ciężarach o ulgę, iaką tylko będzie można wyrobić, i niczego nie zaniedbaią, co tylko bydź może dogodnem dla obywateli. W Hamburgu d. 12go Marca 1813

(Pod.) *Abendroth*, *rez. M.*

II. "Gdy okoliczności zniewalaią prefekturę do opuszczenia na chwilę departamentu, wzywaią się zatem wszystkie mieyscowe władze, aby pozostały na mieyscach swoich i odbywały daley swoie urzędowanie. PP. Prezydenci przedsięwezmą potrzebne środki do utrzymania porządku i spokoyności. W Hamburgu d. 12 Marca 1813.

W imieniu chorego Prefekta.

Gries, jen. Sekretarz Prefektury.

D. 16 Rossyyski Pułkownik, Baron Tettenborn, zbliżył się z korpusem swoim do miasta naszego. Municypalność wysłała przeciw niemu deputacyą, którą

odesłał z odpowiedzią, iż tylko z władzą wolnego miasta Hamburga traktować będzie. Municypalność złożyła tey ieszcze nocy swoie urzędy, dawny senat zaprowadzono i herby Francuzkie pozdeymowano.

D. 18 w południe wszedł tu uroczyście Pułkownik Tettenborn na czele swoiego ludu. Nazaiutrz oznaymił mieszkańcom z rozkazu Jenerała Hrabiego Wittgensteina, iż od dnia tego otworzona znowu iest żegluga i handel z Angliią i z innemi narodami, które nie są w woynie z Rossyą. Ktoby zaś ukrył własność Francuzką, będzie iako zdrayca oyczyzny karany.

Pułkownik Tettenborn oddane sobie klucze tak od miasta Hamburga, iako tez Lubeki posłał naczelnemu swoiemu Wodzowi Hrabiemu Wittgensteinowi.

Gazeta hamburska, która od obięcia tego miasta w posiadłość Francuzką, wychodziła w niemieckim i francuzkim ięzyku, wyszła d. 17 w samem ięzyku niemieckim, a d. 19 z dawnym herbem miasta i w dawnym kształcie.

Pocztowy statek popłynął iuż stąd z listami do Anglii.

Z Wiednia d. 1 Kwietnia.

C. K. Ambassador przy Cesarsko-Francuzkim dworze, Feldmarszałek Xże Schwarzenberg, wyiechał w niedzielę d. 28 Marca na mieysce swoiego poselstwa do Paryża.

Z Illiryi d. 23 Marca.

Na mieyscu Jenerała dywizyi, Hrabiego Bertranda, który dowodzi zebranym pod Weroną obserwacyynym korpusem, mianowany został jeneralnym woyskowym rządcą w prowincyach Illiryyskich Xże Abrantu (Marszałek Junot) który d. 13 b. m. przybył do Tryestu i obiął naczelne dowodztwo. D. 20 obchodzone tamże były uroczyście urodziny Króla Rzymskiego, a d. 20 przybył Xże Abrantu do Laibachu, gdzie był uroczyście przyięty.

Na mocy wyroku Cesarskiego pisarz sądowy w Sabioncello, w prowincyi Raguzie, Jerzy Accellini, który kilkokrotnie nie zostawiwszy na swoim mieyscu nikogo, oddalił się od swego urzędowania i przez to zaufanie rządu utracił, został oddalonym i ukaranym.

Gminy w wszystkich częściach Illiryi składaią ciągle dobrowolne ofiary w pieniądzach, koniach i jeźdcach.

Z Pragi d. 30 Marca.

Gazeta tuteysza zawiera następuiący artykuł pod d. 26 b. m. z Drezna.

„Po wypowiedzeniu rozeymu, wydał magistrat tuteyszy odezwę do mieszkańców, zapowiadaiąc im, iż dzisiay w wieczor rozpoczną się znowu może nieprzyiacielskie kroki między obu stronnemi woyskami, napominaiąc, aby każdy za uderzeniem na trwogę, wrócił się do swego domu, i t. d.„

Rozchodzi się tu pogłoska, iż woyska Francuzkie w nocy z 26 na 27 b. m. opuściły stare miasto Drezno, poczem weszły tam woyska Rossyyskie.

Gazeta Lipska pod d. 24 Marca donosi, iż w Magdeburgu d. 16 od okolic Ferchland i Sandau słyszano od rana do południa z dział strzelanie.

DODATEK DO Nro 29. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 KWIETNIA 1813 Roku W NIEDZIELĘ

Od brzegow Menu d. 26 Marca.

Wczoray przyszło do okolic Frankfortu z Moguncyi 4000 piechoty Francuzkiey z liczną artyleryą, a dziś udały się w dalszą drogę. Dziś zapowiedziano znowu w Frankforcie, iż wkrotce nadeydzie tamże kilka tysięcy piechoty z artyleryą i wielu woyskowemi wozami.

Woyska Francuzkie obserwacyynego nadreńskiego korpusu ruszyły między 20 i 25 Marca przez Wircburg, Erfurt i innemi drogami ku Elbie. Głowna kwatera Xcia Moskwy (Marszałka Ney) przybyła d. 25 do Wircburga. Tegoż dnia przeiechał Jenerał dywizyi Hrabia Regnier przez to miasto do Francyi.

Przez Frankfort przebiegł d. 24 Marca gabinetowy goniec Westfalski z Paryża do Kassel i dwoch Francuzkich; ieden z Lipska do Paryża, drugi z Paryża do Erfurtu.

Z Medyolanu d. 18 Marca.

Dowodca szostey woyskowey dywizyi i Rządca Wenecyi, Jenerał dywizyi Baron Fresia, poiechał d. 15 b. m. z Wenecyi do Werony, dla obięcia dowodztwa nad obserwacyynym korpusem.

Dway duchowni, ktorzy przyłożyli się szczególniey do schwytania rabusiow, którzy w przeszłym roku przez kilka miesięcy strachem nabawiali departament Musonedy, otrzymali z rozkazu Wicekróla publiczną pochwałę i nagrodę po 1000 i 500 fr.

Gdy większa część bataliionu gwardyi Medyolańskiey, stosownie do swego życzenia, do polowego woyska odesłaną została, i mała liczba pozostałych nie wystarcza na odbywanie służby w mieście, wyszło zatem obwieszczenie, wzywaiące młodzież od 18 do 30 lat, aby zaciągała się do rzeczonego bataliionu. Przyięta nawet do niego będzie młodzież z popisu roku przyszłego i gminom odpisana. Należeć tylko nie ma do klassy przeznaczoney do honorowey straży i korpusu wyborowego.

Z Kassel d. 21 Marca.

N. Król, który d. 17 b. m. o godzinie 8 z rana z Kassel wyiechał, iadł śniadanie w Wabern, ztamtąd udał się do Ziegenhain, gdzie odprawił obroty z ze-

braną tam brygadą huzarow i 2gim liniiowym pułkiem piechoty. J. K. Mość poczynił wiele podwyższeń i rozdał officerom i żołnierzom, którzy dobrze popisali się w ostatniey kampanii, ozdoby honorowe. Nazaiutrz d. 18 poiechał J. K. Mość z Ziegenhain do Hersfeldu, gdzie obieraiąc drogę przez górę, przyiechał konno o godzinie 4tey po południu Wszędzie mogł się J. K. Mość przekonać o dobrym duchu swoich poddanych w tey cześci królestwa; wszędzie odbierał oświadczenia miłości i przychylności. D. 19 o godzinie 8 z rana wyiechał J. K. Mość z Hersfeldu i przyiechał do Altmorschen, gdzie iadł śniadanie. Wsiadł potem na konia, iechał przez góry do zamku Spangenberg i złączył się z swoiemi powozami w Melsungen, gdzie odbył obroty z 7mym liniiowym pułkiem i zakładem 5go. Podroży J. K. Mci sprzyiała naypięknieysza pogoda. D. 19 o godzinie 6 w wieczor powrocił do swey stolicy

Z Aszaffenburga d. 24 Marca.

Znayduiace się w okolicach tuteyszych woyska Francuzkie udały się wczoray i dziś w drogę ku Elbie. Naczelny ich wodz Xże Moskwy wyiechał z Hanau do Wirsburga.

Z Szwaycaryi d. 20 Marca.

Do 1go Lutego posłano z naszego kraiu do Besanson dla uzupełnienia pułkow Szwaycarskich 1366, a brakowało ieszcze 634 do dostawić się maiacych, stosownie do kapitulacyi, do ostatniego Marca 2000 ludzi.

Gazety nasze zawieraią ieszcze ciągle dodatkowe douiesienia o waleczności woysk Szwaycarskich w ostatniey przeciw Rossyi kampanii. O należeniu ich do bitew pod Boryssowem i nad Berezyną, wyraża ieden Szwaycarski officer co następuie:

"Ostatnia ta głowna bitwa przydała do sławy walecznych woysk Szwaycarskich koronę. Dziesięć godzin biliśmy się przeciw dziesięć razy przewyższaiącemu liczbą nieprzyiacielowi; przeciw wyborowi żołnierzy Rossyyskich, przeciw woysku Multańskiemu. Smierć i zniszczenie ze wszystkich stron przeciw nam miotano. Wystrzelaliśmy nasze ładunki. Nieprzyiacielscy kirysserowie stali na przeciwko nas. Porucznik Legler z kantonu Glarus, doniosł o tem Jenerałowi dywizyi Merle, mowiąc: "Mci Jenerale nie mamy już ładunkow! Coż mamy czynić? Mamyż na bagnety poyśdź?" Tak iest! odpowiedział Jenerał. Zawołay WPan na woyska z bagnetem naprzod!„ Odważny ten officer wziął dobosza za kołnierz, wyprowadził go naprzod i kazał do szturmu bębnić. On i iego koledzy wyskoczyli naprzod i szli z posłusznemi żołnierzami szybkim krokiem przeciw okropnem szeregom nieprzyiacielskiey jazdy. Pięć razy przymusiły ie nasze bagnety do ustępu. Rzez była okropna. Dziesięć godzin utrzymaliśmy ieden przeciw dziesięciu ludziom plac boiu. Strumienie krwi Szwaycarskiey zfarbowały ziemię Rossyyską. Wielu naszych kolegow iuż nie ma; polegli iako bohaterowie godni swoich przodkow. Utraciliśmy oprocz dwoch nowo mianowanych szefow, wielu znakomitych officerow. Jenerał dywizyi Merle rzekł do nas po skończoney bitwie: "Szwaycarowie! wszyscy iesteście bohaterami! wszyscy zasłużyliście na honorowe ozdoby!„ Od owych pamiętnych dni pod Połoc-

kiem i Boryssowem, które obok naypięknieyszych czynow woiennych mogą bydź umieszczone, pysznili się jenerałowie z dowodztwa nad nami.,,

Sprawuiący interessa królestwa Włoskiego przy lidze Szwaycarskiey, P. Wenturi, ziechał d. 15 Marca z Berna do Zurich do Landmana, dla oddania mu listu od Wicekróla Włoskiego. D. 17 iadł obiad u Landmana, a nazaiutrz odiechał do Berna.

Z Nowegoiorku d. 11 *Lutego.*

Senat Amerykański uchwalił podziękowanie Porucznikowi Elliotowi, który w Kanadyyskich jeziorach zabrał angielskie brygi Caledonia i Detroit.

Eskadra angielska pod Admirałem Warrens, składaiąca się z trzech liniiowych okrętow o 74 działach, trzech fregat i iednego bryga, ścigała amerykańską fregatę Constelation. Uciekła ona na rzekę Norfolk (w Wirginii) gdzie w padła na piasek, ale za pomocą łodzi zepchniętą i ochronioną została. W chwili kiedy uwiązła, mógł był nieprzyiaciel na nią uderzyć; lecz szczęściem nie posłużył mu wiatr. Tym czasem usiłował nieprzyiaciel przez popychanie zbliżyć do niey dwie fregaty, lecz zbiegły się nasze łodzie i zepchnęły ią wiosłami. Aże eskadra angielska opatrzona iest w moździerze, bomby i palne race, obawiać się zatem należy, aby nieprzypuściła attaku do warowni nad rzeką Norfolk, gdzie iednak wszelka znayduie się gotowość do przyięcia go: 5000 ochotnikow stoi pod bronią. Do 6 Lutego nic iednak nie zaszło.

Z Stambułu d. 10 *Marca.*

Dzień 6 b. m. był dniem radosnym tak dla W. Sułtana, jako też dla całego państwa Ottomańskiego. Z rana zaraz odebrał Sułtan Mahmud tymczasową wiadomość z Egiptu o wzięciu Meki, a w wieczor między 5tą i 6tą godziną urodził mu się następca tronu, który otrzymał imie swoiego dziada Abdul Hamida. Matka nowo urodzonego syna iest ta sama z żon W. Sułtana, która mu przed półtora roku wydała na świat zmarłego potem syna Murada.

Tego samego wieczora ieszcze przyiemne to zdarzenie oznaymiono publiczności wystrzałami z dział w Seraiu, a nazaiutrz wystrzałami z wszystkich batteryy. Zwykłe z takiego zdarzenia uroczystości trwać maią przez siedem dni. Wczoray odbierał Monarcha życzenia od ministrow i pierwszych osób w państwie. Mufty znaydował się na ich czele, ponieważ Kaimakan basza zachorował. Wczoray udał się W. Sułtan z wielką okazałością do Galata seraiu, gdzie edukuią się Sułtańscy paziowie, na zamieszkałem od Europeyczykow i obcych ministrow przedmieściu Pera, i przyiął tam oddawane mu podług zwyczaiu od zagranicznych posłow podarunki.

Nadzwyczayny Ambassador Francuzki, Jenerał Hrabia Andreossy, miał d. 2 Marca uroczystą wstępną audyencyą u W. Sułtana i przyięty był znależytemi iego dostoyności honorami. Oddał on oraz przeznaczone od N. Cesarza Napoleona dla W. Sułtana podarunki.

Przed nieiakim czasem posłano stąd kilka ort janczarow i innego woyska do Adryanopola, aby ich będący tam W. Wezyr wedle potrzeby użył. Mniemaią, iż te woyska wraz z woyskami Ismail-beja Sereskiego, który tam d. 1 b. m. z 15,

ooo ludzi przybył, i Bostangi baszy Adryanopolskiego użyte będą przeciw Ajanowi Chaśkoi, lub też Molla baszy Widyńskiemu, lub nakoniec przeciw Serwiianom. Domysł ten potwierdza poniekąd mianowanie nieiakiego Mahmud-beja z klassy kapidzich d. 3 b. m. Nusal Eminem czyli prowiantowym i kwaterowem kommissarzem w Nissie, który odebrał zwyczayny od Porty kaftan.

W stolicy tuteyszey pokazały się nieszczęsnie znowu od nieiakiego czasu znaki morowey choroby. Smierna i Archipelag nie są ieszcze od tey zarazy oswobodzone.

DONIESIENIA.

Niżey podpisany wszystkie potrzeby płacąc gotowemi pieniądzmi, o czem w doniesieniach Gazety tuteyszey cokwartał przypominać ma zwyczay handluiącym na nowo ostrzega o tym publiczność zamawiaiąc sobie, że gdy nic na kredyt w sklepach nie bierze tylko na tego rodzaiu kupna gotowe ludziom swoim daie pieniądze, coby kolwiek przez nich na Jego imie brane było, nie zostanie przyiętym. O co się każdy u nich wcześnie upomnieć winien, i w żadnym przypadku nic na imię podpisanego bez pieniędzy nie dawać. — Dnia 3go Kwietnia 1813 w Krakowie.

Stanisław Wodzicki, P. K.

Stosownie do Rozkazu JW. Jenerała Dywizyi A. Rożnieckiego Szefa Sztabu Jeneralnego, wielu Orderow Kawalera, z dnia 9go mca Kwietnia Nr. 405. Podaie się ninieyszym publicznie do wiadomości, iako po zmarłym JPanu Piotrze Stockim, Porucznikú w Pułku 2gim jazdy zostaiącym, znayduią się fondusze sukcessyyne w kassie Jeneralney woyskowey tymczasowie złożone.

Sukcessorowie właściwi pomienionego Officera zgłosić się do mnie zechcą, a po przyzwoitym wylegitymowaniu się z zyskać mogą pozostałość w pierszeństwie.

Działo się w Krakowie na Grodzkiey ulicy Nr. 197 d. 10 Kwietnia 1813.

P. Inspektor popisow Woyska,
Ignacy Malinowski.

Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego wzywa wszelkie tak cywilne iako i woyskowe władze, ażeby zbiegłych z aresztu Sądu swego sześciu niebespiecznych więzniow śledzić schwytać i tu dostawić raczyły.

Pierwszy z tych iest Michał Zobołęwski, inaczey Zobołew rodem z Jelisawola na Ukrainie 36 lat maiący, wolnego stanu, szredniego silnego wzrostu, okrągłey pełney czerwoney twarzy, piwnych oczow, ciemno blond włosow, szredniego grubego nosa.

Drugi Grzegorz Gryczka rodem z Lebiedina w Kiiowskiey gubernii 31 lat maiący, wolnego stanu, szredniego wzrostu, pociągłey cokolwiek podziubaney twarzy, siwych oczow, ciemno blond włosow, szredniego chudego nosa.

Trzeci Jan Kamieński, rodem z Słupa w departamencie Łomzyńskim powiecie Gostyńskim 32 lat maiący, wolnego stanu, szredniego podsadkowatego wzrostu, okrągłey pełney twarzy, piwnych oczow, ciemno blond włosow i tak zarasta, szredniego nosa.

Czwarty Józef Strozewski, rodem z Włoczowa w departamencie Płockim, powiecie Wiszogrodzkim 21 lat maiący, wolnego stanu, szredniego wzrostu, okrągłey twarzy, burych oczow, ciemno blond włosow grubego nosa.

Piąty Maciey Jankowski, rodem z Sietelik w departamencie Płockim, powiecie Wiszogrodzkim 23 lat maiący, wolnego stanu, małego krępego wzrostu, okrągłey pełney podziubaney czerwoney twarzy, siwych oczow, ciemno blond włosow, małego szerokiego nosa.

Szosty Benedykt lub Walenty Zdziarski, rodem z Leśniewic, departamentu Warszawskiego powiatu Łęczyckiego, 26 lat maiący, wolnego stanu, szredniego prostego wzrostu, podziubaney pociągłey wąskiey twarzy, piwnych ciemnych oczow, czerniawych włosow, szredniego grubego nosa. Dnia 7 Kwietnia 1813

Od J. K. X. Mości Sądu Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego.
Więckowski. Hoszowski. Michiński.